

N^{BR} 71. z Warszawy R. 1795.
d. 8. Wrześ: we Wtorek.

KORRESPONDENT

WARSZAWSKI Y ZAGRANICZNY.



z Warszawy.

Zalecenie Straży nocney w Warszawie.

DEPARTAMENT POLICYI WARSZAW:

Przekonawszy się, iż Straż nocna z Obywateli Miasta tuteyszego złożona, tak dla zapobieżenia kradzieżom, iako też dla zachowania wszelkiej spokojności, tudzież dla przestrzegania wszelkiego bezpieczeństwa, przez Magistrat Miasta Warszawy dnia 5. miesiąca Stycznia roku teraźniejszego 1795. z wyraźney woli JW. Generała *Buxhewdena* ustanowiona, koniecznie i teraz jest potrzebna; zatym zaleca Szlachet: Burmistrzom Wydziałowym, aby takoweż Urządzenie straży nocney przez Magistrat z dogodnością Publiczności uczynione, i dawniej do exekucyi sobie przestane, wypełniać przepisy tego urzędu, do dalszey rezolucyi iak naymowniej starali się. Aby zaś o takowym zaleceniu Publiczność uwiadomiona była, do Gazet podać Kancellaryi swey zleca. Dan na Sefsyi Departamentu Policyi Warszawskiej dnia 4go miesiąca Września R. P. 1795.

Z Protokołu Departamentu Policyi Warszawskiej wypisano i wydano.

(L. S.) *Michał Kraiewski R. D. P. W.*

Czytałem Fiedorowicz.

Yyy

Uwolnienie od odpowiedzi z summy 50,000. złtch na potrzeby lazaretowe w czasie rewolucyi dysponowanej.

Kommissya Likwidacyina do odbierania rachunkow od osob dochodami publicznemi, w czasie rządu rewolucyinego, nie mniej od ostatniego Seymu Grodzińskiego zawiadujących, wyznaczona.

Gdy z powodu podanego na pismie przez W. Orłowskiego Generała względem summy 50,000. złt: Pol: w Księgach kassowych bywszego rządu rewolucyinego za wypłaconą, onemuż znalezionej usprawiedliwienia się, iż takowey summy na potrzeby lazaretowe przez pomieniony rząd rewolucyiny dysponowanej, do siebie nie odebrał, lecz ta do kassy przez W. Gretza Pułkownika utrzymywanej wniesioną została, a przez tegoż W. Gretza za assygnacyami pomienionego W. Orłowskiego Generała Officialistom przy dozorze lazaretow będącym wypłaconą była, z której tenże W. Gretz Pułkownik, jako rzeczzone assygnacye i kwity od Officialistow lazaretowych mający złożyć rachunek, zaś tenże W. Generał Orłowski, iż być wolnym powinien, żądał, o czem Kommissya, dla zaszczyt namienionego W. Gretza Pułkownika śmierci, nie mogąc być uwiadomioną, pozostałego tegoż W. Gretza Pułkownika syna, o stawienie się przed tąż Kommissyą, i złożenie ksiąg kassowych, oraz wszelkich papierow kassy przez oycę jego utrzymywanej tyczących się rekwirowała, od którego odebrawszy doniesienie, iż oyciec jego utrzymujący kasę, po dobytciu Miasta Pragi przez woysko Rossyiskie, z rozkazu władzy woyskowej kraiovey, wzięwszy z sobą resztę kassy, i wszelkie papiery, za obozem wyjechał, i z tymże obozem w Radoszycach stanąwszy zachorował, gdzie po odebraniu od niego tamże kassy papierow, do Warszawy chorym będąc powróciwszy, życie skończył, po którego

z tego świata zeyściu, z przyczyny, iż rzeczony niegdy W. Gretz Pułkownik, i kassą Regimentu Gwardyi pieszey Koronney zawiadował, papiery wszystkie przed iego śmiercią pozostałe w skrzynie złożone, zamknięte, i pod dozór W. Hiża Generała oddane zostają, między którymi, iż się mogą, regulujące i kassy lazaretowej znajdować, tenże W. Gretz zmarłego niegdy Pułkownika Gretza syn oświadczył, końcem więc przejrzenia tychże papierów, Kommissya Ur: Lebiusa z pośród Kommissyi swojej delegowała, i W. Hiża Generała o otworenie rzeczoney skrzyni, oraz dozwole nie rewizyi namięnionych papierów rekwirowała, po której odbytey, w obecności W. Hiża Generała, oraz WW. Rożyckiego Majora, Fetterego i Kolbera Kapitanów, tudzież W. Gretza Pułkownika utrzymywanej, iak Ur: Lebius delegowany zaświadcza, znalezionemi nie zostali, które iak twierdzi W. Gretz zmarłego Gretza Pułkownika syn, iż wszystkie nie wątpliwie w Radoszyczach od oycy iego z resztą gotowych pieniędzy z rozkazu Wawrzeckiego Naczelnika odebrane tamże pozostały, i to tenże W. Gretz przyznaie, że przy oycu iego, nie u W. Orłowskiego Generała kassa lazaretowa znajdowała się; przeto czyli rzeczona summa 50,000. złt: Polskich na potrzeby lazaretowe przez urząd rewolucyjny dysponowana, i za assygnacyą W. Orłowskiego Generała do niegdy W. Gretza Pułkownika kassę lazaretową utrzymującego wyszła, przez niego na potrzeby lazaretowe wydana, lub do Radoszyc wywieziona, i tamże w obozie pozostała, dla nastąpioney śmierci tegoż W. Gretza Pułkownika, żadnego mieć nie mogące zawiadomienia, przypadkowi śmierci pomienionego W. Gretza tę nie możność dochodzenia przyznawszy, W. Orłowskiego Generała od

składania obrażunku, i odpowiedzi względem tey summy, iako do niego nie weszley uwalnia. Dan w Warszawie na Sessyi Kommissyi dnia 29. Mca Sierpnia Roku 1795.

Pruszek m.pr:

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

ANGLIA.

Z Londynu dnia 21. Sierpnia. Angielskie okręta uderzyły dnia 15. t. m. na 5. liniowych okrętach 6. Fregat, 4. Kutry, i 1. Galiotę krążące po morzu Hollenderskiey Flotty, i od nieyże od 9 do 10. mil morskich ścigane były. Skoro doszła ta wiadomość, zaraz wojenne okręta *Venerable*, *Asia*, *Leopard*, *Jupiter*, *Calcutta*, *Daedalus*, i *Circè* z iednym *Lugger* pod kommandą Admiratów *Duncan* i *Pringle* w złączeniu z Flottą Rossyiską odpłynęły z *Dünes* dla wyszukania Flotty Hollenderskiey.

Lubo tu sądzono, że pod dowództwem Lorda *Moira* w *Southampton* zgromadzone woyska z Angielskich i Emigrantskich Regimentow do zachodnich Indyi przeznaczone były, atoli głoszą, że na nowo druga expedyeya przeciwko brzegom Francuzkim przedsięwzięta będzie. Awangarda składać się ma z 4,000. ludzi woyska Angielskiego pod kommandą Generała *Doyle*, którey Hrabia *Artois*, i niektórzy Szlachta Francuzcy asystować będą. Lord *Moira* w ówczas głównemu Korpusowi ma dowodzić, które się ma składać ze wszystkich Emigrantow w Anglii będących, wsparte znaczną liczbą Regimentow Angielskich. Xiążęta *de Bourbon* i *Angouleme*, tudzież wszyscy Francuzcy wyzsi Officerowie, Hrabia *Serent*, i inni popłyną.

Przed kilka dniami Depesze od pretendenta z *Verony* do Rządu naszego są nadesłane. Przywiozł one Hrabia *Hautefort*, który także listy do Hrabiego *Artois* od Króla tegoż do Brata przywiozł, i natychmiast Xciu *Harcourt* wizytę oddał.

Od początku tego tygodnia wiele tysięcy uniformow czerwonych z złotemi obszlągami i guzikami na których lilie są wyrażone, z Londynu zostały do Emigrantów przesłane.

Wczora przybył Officer z Depeszami od *Sir Gillbert Elliot Vice-Reya* Korsyki. To Królestwo ma być przez Angielskich tam poślanych Kommissarzow zmierzone, i w całym swym położeniu zlustrowane. Liczne znajdujące się w Korsyce piękne jodły użyte być mają dla marynarki Angielskiej.

Urzednicy tureyszego Państwa dla nagłych interesow tego lata naywięcey przebywają albo w samym Londynie, lub w bliskości tej Stolicy.

Spodziewają się tu, że nowa odprawiona będzie elekcya Parlamentu, czyli to dla przedszego zawarcia pokoju? czyli dla obmyślenia skuteczniejszych środków do popierania ieszcze wojny, wcale to niewiadomo.

Posel Turecki przy naszym dworze następnego Poniedziałku ma opuścić Londyn, i wrócić się do Konstantynopola.

Sekwestr, który na Hollenderskie okręta w naszych Portach, a do Hiszpanii przeznaczony był, rozciąga się iedynie na te statki, które były wojennemi ładowane amunicyami, a to z przyczyny obawy, aby Hiszpani swym nowym przyjacielom onych nie oddali Francuzom; inne okręta otrzymały pozwolenie wyjść z Portów. Zaczyna więc bojaźń ustawać, żeby miał pokoy z Hiszpanią być zerwany. Twierdzą iednak, iż Rossyjska Flotta Hollenderską

ścigać będzie, toby tyle znaczyło, co wyprowadzenie wojny.

Xże *Harcourt* oznaymił Dworowi naszemu o śmierci Syna Ludwika XVI. lecz ieszcze dotychczas nieogłoszona po nim u dworu naszego żałoby.

Emigracya ztąd do Ameryki trwa tak licznie, iż pieniądze passażerow od 25 do 40. Gwineow podniosły się.

Niektóre wojenne okręta otrzymały rozkaz natychmiast płynąć na pewne miejsca ku brzegom Francyi. Te będą konwoiowane od Eskadry składającej się z Fregatt i armatnych Statkow pod kommendą *Sir Sidney Smith*.

Nasze Pisma donoszą, że to był Amerykanin, który zniszczył zamach *Sir Sidney Smitha* spalenia składow zbroiowni w *Havre de Grace*. Gdy Francuzki Szydłwach zawołał: kto idzie? i gdy mu odpowiedziano: Obywatéle! Ow Amerykanin zawołał: Anglicy. Dostał on za to w nadgrode awans dozorczy.

W Irlandyi (tak nazwani) Obrońcy (*Defenders*) co raz się bardziey stają niespokoyne. Jeden Regiment Irlandzki, który miał być wsadzony na okręta dla obcey służby, nieustuchał tego ordynansu.

Z Portow *Calais*, *Dunkierki*, i *St Malo* przybywa teraz wiele Maytkow, którzy wymienieni zostali.

Z *Southampton* donoszą, że iuż zawczora 4,000. woyska, które pod Generałem *Doyle* na przeciw brzegom Francuzkim przeznaczone było, na okręta wsiadło.

Z *Plymouth* zaś donoszą, że wczora iuż Hrabia *Artois* z armią Hrabiego *Moir* miał wyjść pod żagle ku brzegom Francuzkim.

BELGIUM.]

Z *Bruxelli* d. 17. Sierpnia. Dziś to żegluga wolna rzeki *Skaldy* ma być otworzona,

i tak co traktat *Monasterski* na przyszłe wieki zatwierdził, to rozerwano zostanie. Tak wielkie zdarzenie, które może *Amszterdam* zniszczyć, *Kuryer Belgicki* opisuje w następujący sposób:

Za panowania Karóla V. *Antwerpia* było to jedno z najznaczniejszych i najbogatszych Miast w Europie z przyczyny wielkiego handlu w trzech częściach świata, z których wszelkiego rodzaju towary wprowadzane tam były. *Antwerpia* winna była swoy handel kwitnąć, i z niego obfite bogactw spływające korzystać wolney żegludze na rzece *Skalda*. Ta wolność gdy przez Stany *Hollenderskie* odjęta była, w ten czas i bogactw upadały *Antwerpianow*, a za czasem ledwie nie do szczytu zniknęły. Stało się to po krwawey wojnie, którą *Batawowie* utrzymywali przeciwko *Filipowi II. Królowi Hiszpańskiemu*, gdy sobie wolność orężem nabyli. *Hollandya* w ow czas nie była tą, jaką teraz jest, a dzisieyszy *Amszterdam* tylko był osadą zamieszkaną przez *Rybakow*. (*)

To zagarnienie wszelkiego rodzaju handlu, (pisze *Belgicka Gazeta*) wielu wieków (odpowiada *Leydeyska*, że nie ma jeszcze dwóch) przez

(*) *Zaprzecza temu Leydeyskiej Gazety Pisarz*, i wyraża, iż ta o *Amszterdamie* opinia płoch jest przez niewiadomych *Historyi* utrzymywana, gdyż *Amszterdam* w tamtym już wieku tak było bogate i mocne Miasto, że *Xże d'Albe*, który tyle popełniał okrucieństw, miał zamiar, iż trzeba menażować to Miasto, przeto nie śmiał garnizonu tam nawet *Hiszpańskiego* postawić. To prawda, że nie przyszło na ten czas to Miasto do tej świetności, do której go przemysł mieszkańców, długa praca, i tysiączne handlu sposoby potym doprowadziły, jednak to Miasto i dawniej było znaczne.

Hollandrow, sprawiło; że Belgow naybogatsze handlu oschły żródła. Daremnie Jozef II. to prawo tak naturalne chciał Belgom przywrócić, dawny Rząd Francuzki oparł się tym sprawiedliwości zamiarom. Po tym zaś gdy podbił *Dumourier* kraie Belgickie, otworzona była żegluga Rzeki *Skaldy*, ale w sposob ludzacy i prawie bezskuteczny. Nakoniec Republikanom Francuzkim zostawiono, aby krzywdę powetowali, i sprawiedliwości złamanej przywrócili prawidła, które przez tyle wiekow nam wydarte były. Dziś więc urzędownie ogłoszono w *Antwerpii* otwarcie wolne żeglugi na Rzecz *Skaldzie*, a jutro z całą do tego uroczystością takowa będzie wolność znowu publikowana. O tymże czasie tu, i po wszystkich Belgickich Miastach ogłoszona będzie też sama żegluga wolność. To szczęśliwe zdarzenie dopiero skutki w ten czas naypożyteczniejsze okaże, gdy pokoy w Europie generalny nastąpi. Pod ów czas to każdy handlem się bawiący wolny w swych szpekulacyach, będzie mógł *Antwerpii* dawny lustr przywrócić. Twierdzą jednak, iż mieszkańcy *Ostendy* nienaylepszym poglądaia okiem na otwarcie *Skaldy*, i owszem, że na to patrzą iako na ruinę swego handlu, iednak prywatne dobro iednego Miasta powinno być mniej uważane w porównaniu dobra wszystkich Narodow.

Z *Bruxelli* d. 20. Sierpnia. Generał *Jourdan* z swemi Sztabowemi Officerami z główney Kwatery Armii *Sambre* i *Mozy* przybył do *Koblentz*, gdzie otrzymał Kuryera od Generała *Pichegru* z ordynansem, aby *Ren* przebył. Jakoż niezwłocznie Generał *Jourdan* zwołał Radę wojenną, i po dwugodzinnym naradzeniu się, wydał rozkaz, aby wszystkie woyska będące pod jego kommendą naypieszniey zbliżyły się do lewego brzegu *Renu*. Trzy punkta złączenia wyznaczono: pierwszy powyżey *Koblentz*, drugi

między *Andernach* i *Bonn*, a trzeci w *Kolonii*. Na resztę wszystkie *Pontony* i przewozowe statki ściągnięto z *Koblenz*, dokąd też wszyscy *Grenadyerowie Armii Sambre, Mozy, i Mozelli* udać się muszą.

Francuzi zakupują w naszym kraju bardzo wiele zboża, i wszystko płacą gotowemi pieniędzmi.

FRANCYA.

Z Paryża d. 15. Sierpnia. Gdy nowe prawo, piąciu do Władzy wykonawczej przeznaczyło, rozumy wysilają się, wszystkie okoliczności zgłębiające, którzy to będą najpierwsi owemi piąci. Zdaie się nam, powiada gazeta historyczna Francuzka, iż przez obrót zdarzeń politycznych takim jest ułożony kształtem bieg następnych układów, iż ludzie, do których niejako prawem naturalnym te wysokie dostojenstwa należą, zdają się być nayprzyzwoiciej wyznaczeni.

1. Ten, który na czele woysk, tyle przygotował i odniósł wielkich zwycięstw, a zatym ubeśpieczył wolność oyczyzny (*Pichegru*.)

2. Ten, który przez negocyacye zręcznie i szczęśliwie prowadzone ubeśpieczył naszą pomysłność w opisanych traktatach pokoju (*Barthélemi*.)

3. Ten, który w marynarce okrętowej naywyższy ma szacunek i miłość u woyskowych dla talentow i cnot rzadkich, (*Villaret*.)

4. Ten, który w sądowniczym oddziale naywięcej okazał znajomości, i żadney skazie nie podpadających obyczajow okazał dowody, (*Cambacérès*.)

5. Nakoniec ten, który w Konwencyi Narodowej żadnemi przeciwnościami nie zwątloną w każdym czasie utrzymywał ową zaletę, którą sobie zawsze cnota łądną zwykła, i który stawał z odwagą nie ustraszoną, a łącząc zimną krew z głęboką reflexyą nadstawiał piersi swo-

ie na puinały zbóycow, zgola ten co przestra-
szył występki i zbawił oyczyznę. (Boissy d'An-
glas.)

O to są nappierwsi do władzy wykonawczej
i nappewnieysi być powinni.

Czekają tu na przybycie Posła od Króla Pru-
skiego. Jak tylko tu przyedzie, zaraz P. Gier-
vinus, który nie iest w żadnym charakterze
przy naszym Rządzie, ale tylko był Konsylia-
rzem poselstwa w Bazylei, zmieniony będzie
przez Pana Tarrach.

Anglicy dotąd się utrzymują przy wyspach
Saint Marcouf na przeciw odnogi sławney la
Hogue w Normandyi (a) o mil 2. od Boifleur a
o 5. od Cherbourg.

Z Paryża d. 17. Sierpnia. Jeśli wierzyć
można wiadomościom w pismach wielu tutey-
szych wyrażonym, Generał Pichegru miał prze-
być już Ren 25. Thermidora (12. Augusta)
To iest nappewnieysza, że wszystkie przygo-
towania dawno są już poczynione, i lubo po-
wszechnie spodziewany iest pokoy, a iak listy
z Bazylei donoszą, iż właśnie zbliża się czas
uspokoienia całej Europy, skoro iednak nie bę-
dzie pośpieszone ukończenie traktatow, ieszcze
Francuzki oręż może tym czasem daleko się-
gnąć. Czekamy nie cierpliwie, mówią też pi-
sma, doniesienia okoliczności wszelkich takowe-
go przeyscia Renu, które 25. Thermidora pew-
nie miało być uskutecznione. Twierdzą, iż ten

(a) Przy tej to odnodze Hogue R. 1692. d. 29. Ma-
ia za Ludwika XIV. sławną była na morzu batalia
miedzy Flotą Francuzką pod kommandą Marszał-
ka de Tourville, i Angielską pod Admiratem Rus-
sel. W tedy z 10 okrętow liniowych było zniszczo-
nych, albo wziętych przez Anglikow, od której
epoki wzięto na morzu przewagę W. Brytanii
marynarstwo.

obróć wojenny dla tego jest przedsięwzięty, aby rychley ułatwione były nowe zaszczytne trudności od Wiedeńskiego Dworu tyczące się pokoju.

Z Paryża d. 19. Sierpnia. Sekcyja de Bonne-nouvelle zaniósła do Konwencyi prośbę następującą: Przez iakież to nieszczęście od 9. Thermidora, rzekł mówca, z tak wielą prośbami przed Konwencyą stawały niektóre Sekcyje, a te żadnego nie wzięły dotąd skutku? (szemranie) Mimo to Sekcyja de Bonne-nouvelle nie zrażona przeciwnym oporem, znowu prośby następujące zanosi, 1. Abyście najskuteczniejsze przedsięwzięli środki do zniszczenia facyendarzów. 2. Abyście denominacye nowe skassowali miriametres, miriagrammes, które są nadane wagom i miarom, gdy waloru onych większa część obywatelów nie zna. 3. Abyście przywrócili dawny Kalendarz, ponieważ nowy przyszkoda jest związkom handlowym. Tu nastąpiło szemranie, a Perrin des Vosges ozwał się: Widzcie że ci Pacyoniści Króla potrzebują. Na to mówca: zowią nas Royalistami, za to, iż chcemy w tym składzie, lub innym Kalendarza: a jednak Szwajcarowie, Genuenczycy, Amerykanie tak są do brzy Republikanie, iako niektórzy z Ichmcioł, a jednak tegoż samego używają Kalendarza, o który was prosimy. Jeśli to jest prawda, iż prawo każde powinno być expressy woli wszystkich, o toż my was ostrzegamy, iż oprócz Paryża, i Kancellaryi Administracyiney nikt nowego Kalendarza nie pilnuie, wiedzcie, że każdy się trzyma dawnego.

Na to Villiers: Daleki jestem od tego, żebym wszystko to naganiał, co się w petycyi dzisiejszey zawiera, wszakże gdy chcą Kalendarz dawny przywrócić, a to naywięcej dla tego, że iak mówią, nowy przyszkodę czyni do handlu, niechże mi tu powiedzą, czyli kto broni kup-

com starego trzymać się stylu? A kto wie, gdy pokoy z sąsiadami zawarty będzie; izali się nie rozszerzy w Europie sposob takowego dni rachowania?

Dodam za ostateczną odpowiedź, że Rosya nie używa Gregoryańskiego Kalendarza, a jednak wielki handel prowadzi.

Rzecz Lehardi, że nowy Kalendarz samym tylko nie umiejętnym podobać się nie może. Prawda że się w nim zawierają niektóre wady, iako to, że dano Sansculotidow nazwisko dniom, które dopełniają dni roczne, wszakże te błędy mogą być poprawione. Żądam aby Deputacya instrukcyi publiczney roztrząsnęła ten wniosek, i we trzech dniach swą opinią przyniosła (zgodzono się.)

Z Paryża dnia 20. Sierpnia. Nieopisane dotąd szczeguly festu, który przypominał zniesienie Królewskiey we Francyi władzy, teraz krótkim nadgradzamy doniesieniem.

Dzień Sierpnia 10, podług nowego Kalendarza (23. *Thermidora*) bez okazałych wytworów, cale skromnie, ale z przystoynością tu był obchodzony. „Póki Francuzi miłośnikami będą „chwały (rzekł *Monitor* d. 12. Sierpnia) i póki „troskliwi być nieprzestaną o zachowanie swych „praw, póty Narod będzie obchodził dni 14go „Julii, 9. *Thermidora*, i 10. Augusta. Dwie pierwsze uroczystości musiał celebrować w zawarsciu murów Konwencyi, ale do obchodzenia festu ostatniego wezwał cały Paryż, aby podzieleną była hojniey radość i wzajemnością wsparta została. Nie był to ani dzień niedzielny, ani Dekada. Żaden Dekret przymuszający do festu nie jest wydany, acoli Zgromadzenie Narodowe niezmiernym ludu napływem opasane i przyozdobione było. Większą ogrod *Thuelleries* okazywał wspaniałość i swietność, niżli w dzień Trzech Królów niegdyś bryllował. Zrana sef-

„sya Konwencyi oznaczała wielką tę władzę
„powagę, i równą ludu ku niej miłość.

„Sliczne modnych strojów niewiast powaby
„W mnóstwie nieprzeliczonym zebranych, czy-
„niły kontrastę niekłą z sukniami męszczyzn,
„którzy w miłym zaniedbanu szat ciemnych dla
„R prezentantów przepisanych poubierani byli,
„a zatył kolory nieco twarde osładzały się prze-
„nikając śnieżnych z rumianością ozdób odbiła-
„niem się. Do dotego wyobrażenia i czyło się
„drugie, które prawdziwie serc głębokości sięga-
„ło Duchy Republikańskie, a serca proste i czy-
„ste wdzięczność osobliwszą i respekt nadzw-
„yczajny dla całej Konwencyi Narodowej zda-
„wały się oświadczać za to naybarziej, że w
„tym czasie publiczności żądanie jest dopełnione,
„gdym w wigilię tego święta, złych i krwią nie-
„winną spluskanych obywatelów z łona swego
„wyrzuciła. Wszyscy się temi dzielili pełnemi
„słodczy sentymentami, że Zgromadzenie bę-
„dąc czystsze, zostało tym samym barziej Re-
„publikańskie. “

Te wyrazy Monitora przypominając zbro-
dnie wielu Członków Konwencyi Narodowej,
mógłyby na ten dzień 10. Augusta rzucić nieia-
kiś cień pochmurny smutku, gdyby nienastąpiło
też Konwencyi wyczyszczenie, nad czym się
zatrudniały przez 8 i 9. dzień zrana sefsye,
aby to wypłcenie kłólu zupełnie skutecznie
zostało. Jakoż na wniosek Reprezentanta
Genissieu i innych zbrodniarze są wytknięci, a
gdy występki onych wyświecono, żli z Konwen-
cyi wyrugowani, i tam osadzeni zostali, gdzie
im występki miejsce dla nich właściwe przygo-
towały. Rapport bowiem od 1. dnia *Prairial*
zaczęty, i oskarżający *Artigoita* wprzód, a po-
tym *Bo*, *Chaudron*, *Rousseau*, *Dupin*, *Fauché*,
Leguinio, *Mafsieu*, *Piorry* &c. czyni zaiste Dy-
kcyonarz nazwisk i występkuw szkaradnych bez

przykładu, jakich trudno w historii znaleźć nawet za panowania *Tyberyusza* i *Kaliguli*.

Jeśli to smutne przypomnienie, które ludzkość na skroś przeraża, mogło zostawić przykry cień żałości na sercach tkliwych, którzy ten 10. Augusta dzień obchodzili, tym barziej podnosiło ich umysł obywatelski, że tam jedynie szczęście jest, gdzie cnota bez nadgrody, a zbrodnia bez kary nie zostaje. Gdy więc dokonane zostało tak szczęśliwie oczyszczenie, a w Konwencji rapporta niektóre czynności wojsk przeczytane były, i gdy Kaprow morskich przez dekret Konwencji upoważnienie dla upędzania się za nieprzyjaciółmi nastąpiło, a nakoniec, gdy pomyślnie wiadomości od zwyciężkich Kolonii Amerykańskich doniesione były, Zgromadzenie nazywające się *Conservatorium ślepych*, muzyczne hymny od *Cheniera*, *Lebrun*, i innych ułożone śpiewaniem bawiło, po których kantach nastąpiła mowa przez Obywatela Prezydenta *Daunau* powiedzianą. (Tey mowy żywość śmiałych nader niektórych wyobrażeń, wstrzymując pióra naszego rysunek.)

Z Paryża dnia 21. Sierpnia. Na Sejsyi Konwencji dnia 17. staneli Deputowani z *Belgium* przed Konwencyą z prozbą o rychłe złączenie *Belgium* z *Francuzką Rzeczpospolitą*. Dodali także petycyą, aby Konwencya dekretowała niepłatnienie w tym roku dziesięciny, o którą już Duchowni w mieszkańców tam nalegałą podług dawnych zwyczajów. Odesłano to do Deputacyi Ocalenia.

Artykuł względem wolności druków nieodmiennie od dawniejszego dekretu został utrzymany, który wyraża, iż każdy pisać i ogłaszać może co chce, z kondycją tylko, że w przypadkach prawem oznaczonych będzie w odpowiedzi. A lubo niektórzy Deputowani okazywali być takowy opis nazbyt uciążliwy i przeciwny

wolności, atoli większość zdań takowe prawo zatwierdziła.

W artykule, gdzie się mówi: Nikomu bronno być nie ma odbywać służbę Boską przez się obroną, jeśli się poddaie *Prawom Policji*, te dwa słowa opuszczone zostały.

Dekretowanym także został artykuł Konstytucyjny: że dawna Chronologia jest zniesiona, a Republikańska rachowana będzie od dnia zafundowania Rzeczypospolitej (22. Sept: R. 1792.) Zarazem dekretowano, iż Naród Francuzki oświadcza, że w żadnym przypadku od czasu 15. Lipca 1789. wygnanych osób cierpieć nie będzie, które w wyjątku prawa przeciwko Emigrantom nie są objęte.

Deputacya Beśpieczeństwa doniosła Konwencji, że szpiega Angielskiego aresztowano, który się nazywa *Augustus Marquet*, był ieńcem wojennym. Francuzki Kommissarz wojenny, którego ufnosć ten zbrodzień sobie ziednać potrafił, zlecił mu zrobić tabelłę ieńców Angielskich będących we Francji; a on zamiast słów, ieńcy, chorzy, szpitale &c. które w jego rubryce położone być miały, ponapisywał armie, dywizye, magazyny, arsenały, składy, i w takowy sposób kazał on sobie sytuacją wszystkich tych okoliczności po Departamentach podawać. Zdradę przeciw postrzeżono, a Konwencya dekretowała, iżby niezwłocznie oddany był pod Sąd wojskowy siedmnastey Dywizyi.

Gdy w czasie tej Sekcji koniec aktu Konstytucyi przeczytany został, ze wszech stron sali Konwencji słyszeć się dały radosne oklaski.

N I E M C Y.

Z Kolonii d. 20. Sierpnia. Przybywszy Dumourier dnia 12. t. m. do Mülheim leżącego Miasta w Brysgavii Austriackiej, mówił przed temi, którzy byli ciekawi go widzieć i słuchać, że prosto iedzie ku brzegom Bretanii, aby tam

kommenderował armią pod naywyższym Hrabiego d'Artois dowództwem.

Z *Wesel* d. 23. *Sierpnia*. Armia Francuzka koncentruje się co raz barziej w okolicy Urdingen. Codziennie przybywa liczniejsza partya starkow przewozowych, które do przeyscia w tey stronie Renu służyć mają, a Francuzi twierdzą, że nie upłyną dwa dni, a oni Rén przebędą, i to jeszcze w takowy sposób, iż cała Europa w zadziwieniu zostanie. Austriacy także wszystkie czynią przygotowania dla odporu tak silnych nieprzyjaciół, stawiają baterye i codziennie wzmacniają się, mówią że od 25. do 30,000. są wzmocnieni.

W Ł O C H Y.

Z *Neapolu* d. 4. *Sierpnia*. Znaczne mnożstwo aresztowanych wielu osob trwogę powszechną w tym Państwie rozniosło. Bardziej nad inne czasy lękają się tu buntu. Z tey przyczyny Rząd przedsięwziął użyć nayskuteczniejszych środków dla zabezpieczenia temu nieszczęściu. Między innemi wielą sposobami, namnożyło się tu nie mało szpiegów, którym nadgrode dają za odkrycie winnych. Ale ztąd wyniknęło inne nieszczęście. Wielu z takowych ludzi, aby pomnożyło swoy dochod, zręcznie w kieszenie ludzi nayszaniejszych wrzucać poczęli buntownicze bilety i pisma, a takowych zaraz do aresztu brano. Ta niepoczeiwość tak daleko jest pomknęta, iż wszyscy kazali sobie kieszenie pozaszywać.

Z *Rzymu* dnia 5. *Sierpnia*. W przeszłą Niedzielę Papież udał się do Kościoła S. Bonawentury XX. Reformatorow, a gdy wszedł do celi, gdzie umarł wielebny Leonard de Port Maurice, ogłosił dekret potwierdzający cuda przez niego działane. Beatifikacyi dekret wkrótce ma nastąpić.

DODA.

KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO.

We Wtorek d. 8. Września R. 1795.



Z Grodna dnia 29. Sierpnia. Strata zadana społeczeńści przez śmierć wielkich ludzi, którzy byli ozdobą ludzkości i zaszczytem swego wieku, pełna jest zawsze tkliwego uczucia. Znaniomy w Narodzie dla rzadkiej cnoty i wielu odbytych urzędowań publicznych, z największą ku Ojczyźnie wiernością, mąż nieskażonego charakteru, ś. p. Dominik *Alexandrowicz* bywszy Koniuszy Wielki W. X. Lit: Kawaler Orderów Polskich, dokonał życia swojego mając lat 71. dnia 21. Sierpnia z niezmiernym całej Familii żalem. Chętnie dopełniający swe krajowi usługi, pierwsze lata obrócił do dzieł Rycerskich, był Porucznikiem Petyhorskim, pod znakiem *Fleminga* Podskarbiego Lit: Regimentarzem za Hełmaństwa *Małajskiego*, nakoniec Rotmistrzem Chorągwi Ufsarskiej. W tych zaś pracach poświęconych publicznemu dobru, niechęciał się oddalać od życzeń Obywatelów powołujących go do funkcyi cywilnych Powiatu Lidzkiego. Wybrany naprzód Deputatem na Trybunał Litewski w roku 1750. pod Laską Xiążęcia Albrychta *Radziwiłła* Starosty Rzeczyckiego, potem Pisarzem Ziemiąskim Lidzkim, który u rząd przez lat 20. nieskazitelnie sprawując, kilkakrotnie posłował. Na Sejm roku 1758. 1761. ostatni raz na Sejm Konwokacyiny po śmierci Augusta III. R. 1764. pod Laską Xiążęcia Adama *Czartoryskiego* Generała Ziemi Podolskich, a pełen zawsze cnotliwych chęci w zamiarach służenia Ojczyźnie ze-

stał powtórę Deputatem, oraz Marszałkiem Trybunału Głównego W. X. Lit: przewodnicząc tej najwyższej Magistraturze z niewzruszoną umysłu stałością, i rzadkim sprawiedliwości przykładem. W nadgodę zaś pracowitych, kosztownych, i gorliwych o dobro kraju posług, Nayaśniejszy *Stanisław August* Król raczył mu konferować Koniustwo Wielkie W. X. Lit: przyozdabiając go przytym Orderami Narodowemi Orła Białego i Sgo Stanisława. Pracą nakoniec, latami, i smutnemi ostatnimi zwłaszcza czasow okolicznościami strawiony, gdy uyrzał kres życia swojego zbliżający się, rozporządziwszy z największą przytomnością majątek, przyiawszy z pobożnością prawdziwie Chrześciańską, i do zbudowania przytomnych Święte Sakramenta, na łonie Familii skończył doczesne życie w dobrach swych *Łyczkowie* w Powiecie Lidzkim. Pochowany w *Szezbakpolu* w Kościele Fundatorskim W.W. Xięży Franciszkanow z przyzwoitą temu prześwietnemu Domowi okazałością. Miał w związku małżeńskim naprzod *Podoskę*, potem *Oskierczankę*, nakoniec *Klarę* z *Pluterów* Woyskę Inflantką pozostałą z trojgiem potomstwa.

Z *Poznania* d. 2. *Września*. W Prusiech południowych trwają dotąd sądy osob o insurrekcya obwinionych. Teraz nowe niektóre zapozwania wyszły, aby się na dzień 17. Czerwca Roku 1796. w Regencyi Poznańskiej stawili przed Konsyliarzem sprawiedliwości *Leuchert* dla oczyszczenia się z zarzutów, iako brzmi *citatio edictalis o crimen perduellionis* wydana d. 13. Sierpnia od Regencyi Prus południowych Poznańskiej.

Na które to sądy zapozwani są: *Józef Szambelan Wybicki* i *Józef Starosta Niemoiewski*.

Regencya zaś w *Toruniu* dnia 10. Sierpnia Roku 1795. ogłosiła areszt na majątki nie

przytomnych bywszego Pułkownika insurgentów
Ur: Trzebuchowskiego w Siemionie w Powie-
cie Kowalskim. Antoniego Prusimskiego w Smi-
łowicach w Powiecie Brzeskim, Rocha Wi-
chrowskiego w Beszynie w Pwcie Kowalskim, i
Dyonizego Mnińskiego w Radoszewicach.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 22. Sierpnia.

Na Sessyi dnia 18. *Baudin* imieniem Kom-
missyi 11. długą miał mowę względem sposobow
ukończenia Rewolucyi. Do czego stosowny u-
czynił Projekt do dekretu składający się z 51.
artykułów. Te artykuły podzielone są na trzy
oddziały. Pierwszy zamyka opis ciała prawoda-
wczego. Drugi o przełożeniu aktu Konstytucyi-
nego przed pierwiastkowemi zgromadzeniami.
Trzeci o sposobach przyprowadzenia do exeku-
cyi praw nowych. Rzecz ta odłożona została
na dzień następujący.

Delaunay oświadczył imieniem Deputacyow
Ocalenia, Bésbezpieństwa i Prawodawczey, że
powraca wielka liczba Emigrantow pod pretextem
wygladzenia swych imion z listy Emigrantow.

Legendre przypisywał ten Emigrantow po-
wrot słabości rządu, upewniano mię, rzekł on:
że *Malouet* i *Faucourt* znaydowali się w Pary-
żu. Konwencya dekretowała, że wszyscy, któ-
rzy wygladzenie swych imion z listy Emigran-
tow reklamują, powinni udać się do Miasta,
gdzie mieszkali nim wpisano imiona ich w listę
Emigrantow. i tam pod dozorem Konstytucyjnych
Zwierzchności zostawać powinni.

Na Sessyi dnia 19. *Sieyes* donosi, że De-
putacya Ocalenia otrzymała wiadomość, że Hisz-
pania Traktat pokoju zawarty między Hiszpa-
nią i Francuzką Rzeczpospolitą ratyfikowała.
Wielka radość.

Przedsięwzięto rozstrzygnięcie wielu proie-
ktow, a najpierwszy wzięto do deliberacyi, czy

w niewoli zostający Austriackiej Deputowani do ciała prawodawczego przyjętemi być mają. Po różnych sporach dekr-towano.

Inne projekta odesłane zostały do Kom-misysy jedenastu.

Na Sessyi dnia 20. Sierpnia stanął *Baudin* imieniem Kommissyi 11. i mówił: że po dostatecznym rozważeniu Kommissya tego jest zdania, że najlepszy byłby sposób, aby Konwencya przez tajne wota elekcyjne 500. Członków oznaczyła, którzyby służyli do formowania prawodawczego ciała. Ten projekt sprawił zwawę spory. Mówiono, iż byłoby niesławą dla tych, którzyby usunięci byli. Doradzali więc niektórzy, aby ten wybór losem był czyniony; lecz odpowiedzieli inni, iż los jest ślepy, a dobro-wolne usunięcie się może pożyteczne Członki oddalić, zasługa zawsze więcej się lęka urzędów niż kto inny.

Projekt więc losu został odrzucony. Spor trwał dość zwawy, ale nie niepostanowiono. Następnę obiaśnienie obowiązków Człowieka dekretowane od Konwencyi zostało: Wszystkie obowiązki Człowieka i Obywatela mogą być z następujących dwóch zasad wyprowadzone, które samo przyrodzenie na każdego sercu wryło. 1.) Nie czyn tego nikomu, czego niechcesz aby ci czyniono. 2.) Czyn drugim zawsze to dobro, któregobyś życzył sam od innych doświadczać. Obowiązki każdego względem towarzystwa zależą na tym: Bronić go, usługiwać onemu, i być posłusznym prawom. Zaden nie jest Obywatel dobry, jeżeli nie jest dobry syn, dobry Ociec, dobry brat, dobry przyjaciel i dobry małżonek. Zaden nie jest poczciwy człowiek, jeżeli niezachowuje praw zupełnie. Kto przestępuje przeciwko prawu, tym samym oświadcza się być w stopniu wojny z towarzystwem, a ten, który nienaruszając publicznie praw, wykrętem

i sztukami usuwa się od nich, tym samym nie zgadza się z interesem wszystkich, a przeto staie się niegodnym ufności i szacunku. Na utrzymaniu własności zależy zabudowanie krain, wszystkie produkty, wszystkie handle, i cały towarzyski porządek. Każdy obywatel najsćisley winien swej Ojczyźnie i utrzymaniu wolności, równości i całości swą usługę, a gdy prawa mu zapowiadaia, winien one bronić.

Rozchodzi się wiadomość, iakoby *Charette* małą wyspę *Indré*, która leży między *Nantes* i *Paimboef* opanował. Gdyby to prawda była, tedyby dowoz do *Nantes* i od strony morza był przecięty.

O wylądowaniu Anglikow na nasze brzegi, o czym już pod datą 16. rozeszła się tu wiadomość, ieszcze nie ma żadnych pewnych wiadomości. Y owszem wielu poczyta za baśń wymyśloną i rozsianą od facyendarzow. Wszakże acz w Konwencyi nie o tym niedoniesiono, głoszą niektórzy, iż wylądowanie przy *St Gilles* w małym *Porcie Sables d'Olonne* miało nastąpić. Jedni liczbę tych nowych gości kładą do 500, a drudzy 1500.

P. S. Dziś rano mówią, iż Anglicy wysiedli na brzeg w trzech mieyscach, w *Normandyi* i *Bretanii*. Zamysł ich ma zmierzać do złączenia się z kilku stron z *Charettem*, wszakże wysłane już są w tamte strony znaczne Rzeczypospolitey woyska.

Wyciątek z Gazety Paryzkiej.

Już więcej niż od miesiąca za urządzeniem Deputacyi Rządowej 24. koszul z Hollenderskiego wcale ciękiego płótna Córce przeszłego Króla dostarczono, 6. par iedwabnych pończoch, 6. par trzewikow, i 2. *Dezhabilki* z kolorowey tafty. Regestra praczek co miesiąc zamykaią 30. koszul, co iest dowodem, że codziennie koszule odmienia. Przytym także inne artykuły stro-

io w są przeznaczone. Dla swej zabawy codzienną ma Historią Francyi P. Vely. Dzieła P. Fontenelle, &c. tudzież papier, ołówek, pióro &c. Taia przed nią wszystko, coby zasnąć mogło. Okoliczności dotyczące się Familii, są iey wcale niewiadome. O śmierci nawet brata swego nie zgoła nie wie. Przed kilkoma dniami w rozmowie rzekła ona o swym bracie: Cożkolwiek bądź, życzę tylko, aby się w dobre dostał ręce, gdyby z niego człowieka poezciwego uczyniono. Nie jest więc w największym niedostatku, iak niektóre pisma fałszywie donosiły.

W okolicy *Arelatu* zebrali się kupacybrojnych Terroristów w zamiśle uwolnienia Jakobinów swych współbraci uwięzionych. Komendant Generał *Bergeron* zniszczył ich zamiysł i kazał oboz opasać. Niektórzy z Dowódców krwawej chorągwi już są aresztowani.

W *Tours* 4. ludzi wzięto do więzienia, u których wiele fałszywych Luidorów i assygnatów znaleziono. Wyznali oni, iż przybyli z Paryża, i zostali w związku z 21. ieszcze osobami, oraz że za 25. milionów fałszywych Luidorów już wybili.

W Marsylii 32. przysięgłych Xięży zafineło swą dawną przysięgę.

Miedzy roztrzezanemi w *Vannes* był W. Wikariusz Biskupa *Dol*, i Karol *Breglieu* brat Marszałka tego imienia.

Hrabia *Sapanaux* jeden z Szefów Szouanów był tu przybył dla odbycia niejakichś negocyacyi, odjechał znowu do *Charette*, i natychmiast rozeszła się pogłoska, że Anglicy napowosie wylądowali.

Chenier obrany jest Prezydentem Konwencyi. W tych dniach sławny Opać *Vogler* Organista w Kościele S. *Sulpicyusza* wydał Koncert na organach na zysk ubogich, dla których zebrał do 15.000. Liwrów.

Konwencya na Projekt podany od *Loisel* imieniem Deputacyi skarbowey nowe urządzenie Mennicy dekretowała. Jedność Mennicy (*l'unité monétaire*) ma nazywać pieniądze Franki. Ma się dzielić każdy Frank na dziesięć Decimow. (czyli dziesiątkow) a Decima na 10. Centimow. (czyli sta.) Srebrne pieniądze z 9. części czystego srebra, i iedney części dodatku składać się będą. Maią być bite sztuki zawierające 1. 2. i 5. srebrnych Frankow, na iedney stronie znajduje się Herkules z napisem: *Jedność i moc*, na drugiej dąb i roszczka oliwna z napisem: *Francuzka Rzplta*, we śródku wyrażona będzie wartość sztuki, na brzegu zaś słowa: Narodowe zaręczenie, (*National Garantie*) Małe pieniądze z czystego metalu brązowego od 1. 2. i 5. Centimow, i od 1. i 2. Decimow bite być maią, na nich wyrażona będzie Figura wolności z napisem: *Francuzka Rzeczpospolita*. Deputacya skarbową instrukcyę wyda, przez które wartość nowych pieniędzy za Liwry w zamianę oznaczy. Maią być takż złote sztuki bite, które z 9. części czystego złota, i iedney części dodatku składać się będą. Na prawey stronie Figura pokoju i dostatku z napisem: *Pokoy i dostatek*, a z tyłu ieden ku drugiemu nachylony dąb, i roszczka oliwna z napisem: *Francuzka Rzplta*. W śródku walor sztuki wyrażone będą.

Konwencya dekretowała, że Generalni Agenci, których Rada wykonawcza z pośródka siebie mianować będzie. Ministrami nazywani być powinni, i mieć przynajmniey wieku 30. lat.

Deputacya Bepięczeństwa urządziła, że wszyscy Officerowie i Kommissarze wołenni, którzy teraz w aktualney służbie nie są, pod karą więzienia w przeciągu 3ch dni opuścić powinni Paryż.

Liczbą woysk, które przeznaczono naprze-

ciw Suouanom i Royalistom *Vendie*, wynosi do 40,000.

Podarunki ztąd do *Konstantynopola* dla transportu przygotowane, nigdy tak bardzo nie były kosztowne, i w takim guscie, iak teraz. Szczegóły tych podarunkow do następującego Numeru. N I E M C Y.

Z *Drezna d. 24. Sierp.* Generał Budberg dawny Guwerner W. Xcia Rossyiskiego Konstantyna Wnuka N. Imperatorowey odebrał rozkaz udać się do Miasta Cobourga, aby assistował w drodze Xieźnie Saskiey Cobourg i trzem Xieźniczkom iey córkom iadącym do Peterzburga, gdzie z trzech ma sobie jedną wybrać Xże Konstantyn za przyszłą małżonkę. Zofia Fryderyka najstarsza ma Rok 17. Antonina Ernestyna 16. a Julianna Henryka 14. Rok, Xże Konstanty urodził się Roku 1779 dnia 8. Maja.

Z *Frankfurtu d. 22. Sierpnia.* Nie daleko Neuwied aż do dnia 17. Francuzi z swych bateryi sypali ogniem na Austryakow. Lubo przed kilką dniami o pokoju mówiono, iako bliskim, atoli zdaie się ieszcze być ten wcale daleki. Francuzi chcą, iak wnoszą, kawał za Renem ieszcze do siebie zagarnąć kraiu, i nawet z Rzeszą niechęcią zawrzec pokoju, iesli zarazem i Cesarz nie weydzie w traktaty.

Generał Wurmser ma kommanderować ekspedycyą. Jakoż głoszą, że już się znajduje w Brysgawii, przeciwko której naywiększa siła Francuzka zdaie się zmierzać.

Kuryer od Rządu Francuzkiego z ultimatum przez tuteysze Miasto pojechał do Berlina.

D O N I E S I E N I E.

Johan Buge rodem z Berlina, od dnia 4. Listopada, którego znajdował się na Pradze, żadney o sobie nie daie wiadomości, ktoby o nim żniącym wiadomość albo o śmierci uroczyste mógł dać świadectwo, proszony iest, aby doniósł do Konsystorza Warszawskiego.